

Rekosz, Zygfryd

Wspomnienia jak perły

Przegląd Pruszkowski nr 2, 93-94

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WSPOMNIENIA JAK PERŁY

Nikt nie szuka moich ścieżek
zapomnianych już,
Nie przyniesie polnych kwiatów
ni bukietu róż,
Nikt mi wierszy nie układa,
nie puka do drzwi.
Pozostały mi wspomnienia
a w nich zawsze ty...

Ref. Wspomnienia jak perły
z klejnotów i łez
Kiedy więdną kwiaty
serca więdną też.
Wspomnienia jak perły
pogubionych lat.
Czym bez nich jest życie
cóż wart byłby świat.

Kto spamięta wszystkie chwile,
poukłada czas,
Kto słoneczne zliczy blaski,
co złościły nas.
Ile było pięknych nocy
i radosnych dni
Czas złe sprawy pozacierał
a dobre – to my.

Ref. Wspomnienia jak perły...

Dziś uczucia już niemodne
pośród ludzkich spraw.
Zagubieni samotnicy chcą
dogonić wiatr
Nikt już dzisiaj nie układa
horoskopów z gwiazd,
Lecz wspomnienia tak, jak miłość
ciągle żyją w nas.

Ref. Wspomnienia jak perły...

